GAZETA LWOWSKA.

We Czwartek Nro. 59. 11. Kwietnia 1816.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — Na utworzenie szwadronu odwodowego pułku ułanów Imieniem N. Pana zaszczyconego, ofiarowali znowu w Galicyi:

W Krainie Tarnopolskiey. P. Maxymilian Lewicki dziedzic Borszczowa 150 ZR.; P. Tomasz Czarnowski Mandataryusz w Kasperowcach 10 ZR.; P. Józef Jastrzębski posiadacz części w Kasperowcach 5 ZR.; P. Gabriel Hohendorf dziedzic Szutrominiec 50 ZR.; P. Wicenty Spendowski dziedzic Szwaykowiec 50 ZR.; Dominium Podzameczek 30 ZR.; Dominium Wasylkowce 71 ZR.; P. Józef Cielecki dziedzic Byczkowiec i Hadynkowiec 125 ZR.; P. Leonard Hrabia Borkowski dziedzic Szczuparki 50 ZR.; Żydowska Gmina w Zaleszczykach 100 ZR.; P. Jędrzey Godurowski posiadacz części w Niżborgu 4 ZR.; P. Stanisław Pieńczykowski dziedzic Modwedowiec 100 ZR.; P. Ignacy Cywiński dziedzic Ossowy 50 ZR.: Dominium Chydykowe 16 ZR.; P. Teressa Ines dziedziczka Rusianówki 3 ruble; P. Adolf Kakowski dziedzic Borczówicy 20 ZR.; P. Tekla Zbrożkowa posiadaczka części w Sokołowie 25 ZR.; P. Jan Mroczkowski dzierżawca Dolżanki 50 ZR.; Dominium Kolendziany 100 ZR.; Dominium Białobuźnica 25 ZR.; Dominium Suchodoł 25 ZR.; Dominium Suszczyn 50 ZR.; Dominium Gusztyn 20 ZR.; P. Jakób Wolański dziedzic Rzepinca, dukata, rubla i 35 ZR.; P. Józef Orłowski dziedzic Połowca 20 ZR.; P. Mikołay Drohojewski dziedzic Draganówki 100 ZR.; Dominium Korolowka i Mielnica 100 ZR.; P. Józef Sikorski Zarządca dóbr Borki 18 ZR.; PP. Piotr Olszański i Justyna Morawska posiadacze części w Kupczyńcach 20 ZR.; P. Ignacy Wiszniewski posiadacz części w Kupczyńcach 5 ZR.; P. Jan Sierakowski dzierżawca Kocinbinczyk 3 ruble 75 kopieiek; P. Józef Kęplicz dziedzic Kapuścińca 25 ZR.

W Cyrkule Kołomeyskim. P. Hrabina Puzynina dziedziczka Gwozdźca 60 ZR.; Xiążę Karol Poniński dziedzic Serafińca 51 ZR. 6 Kr.

Z Wiednia dnia 3. Kwietnia. — Stan zdrowia N. Cesarzowey i Królowey, będący już od dawna powodem niespokoyności N. Cesarza, Familii iego i Dworu, pogorszył się po wyieździe N. Monarchini z Medyolanu, co ią d. 28. Marca w Weronie do przyięcia SS. Sakramentów w obecności całego Dworu skłoniło. — N. Pani przyiechawszy do Werony nie wstaie z łóżka, a prośby N. Familii, połączone z prośbami wszystkich wiernych Poddanych, podnoszą się do Tronu Pana nad Pany, aby uwielbianą Monarchinie przy życiu zachować raczył. (*Z Gazety Wiedeńskiey.*)

Nakazane są za N. Cesarzowę trzydniowe modły, a obadwa teatra dworskie zamkniętemi zostały.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Gazety Paryzkie donoszą co następuie:

Dnia 20. Marca, iako w rocznicę powrotu Napoleona Bonapartego do Paryża, zebrały się zrana pod oknami Xiężney d'Angoulême liczne tłumy Ludu, który przeszło godzinę wykrzykiwał: „Niech żyie Król! Niech żyie Xiężna! Niech żyią Burbony!“ Widziano także grupy młodzieży chodzącey po ulicach z wawrzynowemi gałązkami w ręku, i wydaiącey te same okrzyki.

Dnia 21. Marca odprawiło się w Vincennes żałobne nabożeństwo za Xięcia d'Enghien. Dniem wprzódy wykopano z rowu tamecznego zamku zwłoki tego nieszczęśliwego Xiążęcia. Przez wysłuchanie kilku dokładnie świadomych świadków, przekonano się o mieyscu grobu iego. Odkopanie działo się w obecności Królewskiego Kommissarza, kilku Członków Izby Deputowanych i innych znakomitych Osób, tudzież kilku przyzwanych Chirurgów. Członki oddzielone już były po naywiększey części od ciała, na głowie leżał ciężki kamień, który umyślnie na niey położono, ponieważ czaszka była zdruzgotaną. Zebrano troskliwie te szczątki i złożono na marach. Oprócz tego

znaleziono kilka dukatów Niemieckich i kruszczowy worek, w którym znaydował się luidor z kilkoma srebrnikami; znaleziono oraz pierścień i złoty łańcuch, który Xiążę zwykł był nosić na szyi. Kawaler Jaques, niegdyś poufały przyiaciel tego Xiążęcia, który się przy wykopaniu zwłoków znaydował, przepowiedział był wprzódy, iż wszystkie te rzeczy znaleźć się muszą, ieżeli ich rozstrzelanemu Xiążęciu wprzódy nie wydarto. — Złożono potém zwłoki w ołowianey trumnie i wstawiono ią w drugą trumnę z drzewa dębowego, na wieku którey przybito pozłacaną tablicę miedzianą z następuiącym napisem: „W tey trumnie spoczywaią zwłoki Nayiaśnieyszego i potężnego Xiążęcia Ludwika Antoniego Henryka z Burbonów Kondeusza, Xięcia d'Enghien pochodzącego z krwi Królow, Para Francyi, zmarłego w Vincennes d. 21. Marca 1804go w roku 37, miesiącach 7 i dniach 14tu życia." Trumnę tę postawiono w zamku i oddano pod straż gwardyi Królewskiey. Na żałobnem nabożeństwie było 20 Członków Izby Deputowanych, którzy się w skutku uchwały oneyże do Vincennes byli udali.

Mimo spokoynych i umiarkowanych dotąd obrad nad budżetem i dochodami, w Izbie Deputowanych posiedzenie z dnia 16go Marca było sporne i burzliwe. Zaszły osobiste dotknięcia; mówiono o większości Członków wiernych Królowi, czem mnieyszość znalazłszy się obrażoną, oświadczyła: „Wszystkie Członki są Królowi wielce przychylne i wierne. Że przewaga iest i zawsze będzie na stronie rojalistów, nie podlega wątpieniu; że zaś obawiamy się wsteczných działań względem własności, i tego nikt zaprzeczyć nie potrafi."

Obrady nad budżetem ieszcze się nie ukończyły. Główną przyczyną tey zwłoki są zaległości. Niektórzy życzą sobie, aby te zastąpić wpisami w wielką ksiągę długów kraiowych, a potrzebaby około 21 millionów wpisów do oddania procentu od 450 millionów. Inni chcą, aby takie zaległości dopiero po pięciu latach były wypłacone. Lecz cóżby na takie urządzenie powiedzieli wierzyciele, którzy iuż teraz od dnia do dnia swey należytości oczekuią? Pan Bourienne oświadczył, iż lepieyby było pozwolić takiemu kraiowemu długowi zwiększać się, i zlać część iego ciężaru na potomków, aniżeli iuż i tak uciśniony Narod nowemi przytłaczać ciężarami, odwołuiąc się przytem do przykładu Anglii.

Z nowo zaciężnego woyska zbiega wiele żołnierzy. Przeciw rozsiewaniu kłamliwych wieści obrał pewien Prefekt szczególny sposob, to iest pismo pod tytułem: Dziennik źle myślących, w którem każe umieszczać wszystkie od trzech miesięcy rozsiewane śmieszne wiadomości, które okazały się bydź fałszywemi, aby przez to osłabić wiarę podobnym, na przyszłość rozchodzić się mogącym wieściom.

Tak w Paryżu, iak i w całym obwodzie Państwa, bez przestanku aresztuią i karzą ludzi, pozwalaiących sobie mów buntowniczych. W Lugdunie miały istotne wybuchnąć rozruchy, gdy ktoś w teatrze rzucił na parter mnóstwo trzykolorowych kokard. W Amiens i innych znacznieyszych miastach panuie także niespokoyność, a wszędzie biegaią buntownicze wieści i pisma. Poznano niebezpieczeństwo tych poruszeń; wielu mieszkańców w Amiens, w Boulogne, Beauvais i t. d. opuścili w przeciągu 24rech godzin swoie mieszkania, i udali się do odlegleyszych mieysc pod dozor Policyi. Wiele osob woyskowych zamknięto w warowniach Ham i w Harras. W Lille panuie także niepokoy; liczne buntownicze pisma, listy i paskwile przysyłane z Paryża, poruszaią mnostwo ludu. W Pikardyi nawet, która była dawniey bardzo przywiązaną do Rządu, powstały rozruchy. Mówią, iż przyczyną tego iest boiaźń wielu nabywców dóbr narodowych, ażeby swoiey własności nie utracili. Xiążę Wellington zabezpieczył stanowiska woysk sprzymierzonych we Francyi.

Czynią uwagę, że za przykładem Bonapartego, żaden z głownych Członków rewolucyi, żaden z Króloboyców, z Marszałków przed sąd stawionych, z Jenerałów i t. d., życia sobie nie odebrał.

Hiszpaniia.

Nadzwyczayna Gazeta dworska Madrycka z dnia 7go Marca doniosła urzędownie o podpisaniu umowy małżeńskiey między Królem Hiszpańskim Ferdynandem VII., a drugą Córką Xięcia Brazylsko-Portugalskiego, i między Bratem Króla Hiszpańskiego Karolem, a trzecią Córką tegoż Xięcia. Zawarli zaś tę umowę P. Cevallos pierwszy Minister Hiszpański, i P. Souza Minister pełnomocny Portugalski. Szczęśliwy ten wypadek obchodzono przez trzy dni w Madrycie. Odbył się obrządek podpisania rzeczoney umowy przez Króla d. 22. Lutego w obecności wybranych świadków; dnia 23 było ucałowanie ręki Królewskiey, a dnia 24. winszowały Królowi Rady Królestwa i Municypalność stolicy. Przez wszystkie te dni oświecano suto wszystkie domy.

Czynią w Madrycie wielkie przygotowania na przyięcie Xiężniczek Brazylskich. Wszy-

stkie osoby, maiące składać ich dwór, iuż są mianowane.

Odkryto znowu spisek w Madrycie, i wiele osób uwięziono, a między innemi pewnego Anglika, u którego wielką ilość pieniędzy w złocie znaleziono, Jenerała Hiszpańskiego Odonoihu, brata Ministra Przychodów za czasu Stanów (Cortes), i P. Yandiola, który iuż miał zostać teraz takimże Ministrem. — W Pampelunie i całey Nawarze wielu officerów z korpusu Jenerała Espoz-Mina poymano. Jeden z Dowodców tego korpusu, nazwiskiem Cholin, mieszkaiący blisko Pampeluny, umknąć potrafil.

Trybunał S. Inkwizycyi rozkazał wszystkim księgarzom podać sobie spis książek, iakie maią w swoich księgarniach; które się temu Trybunałowi nie spodobaią, będą umieszczone między zabronionemi. Słychać nawet, iż domaga się u Rządu zakazania wszelkich książek zagranicznych.

Królestwo Polskie.

Gazeta Warszawska z dnia 6. Kwietnia zawiera następuiący artykuł z Warszawy:

Dnia 3. b. m. o 8mey z rana opuściła tuteyszą stolicę Jey Cesarzewicowska Mość W. Xiężna Katarzyna Pawłówna z J. Królewicowską Mością Xięciem Wirtemberskim Małżonkiem swoim. Jego Cesarzewicowska Mość W. Xiążę Konstanty odprowadził Ich do Rawy, gdzie tegoż dnia nocowali, a nazaiutrz około 3ciey z południa powrócił do stolicy. NN. Podróżni mieli odbyć dnia 4 nocleg w Piotrkowie, a 5. w Widawie, zkąd przez Wrocław i Lipsk do Sztutgardu iadą. — Przed wyiazdem udarowała W. Xiężna JW. Brońca Marszałka Dworu złotą tabakierą z cyfrą swoią bryllantową, a W. Halmana Intendenta zamku Królewskiego także tabakierą złotą emaliiowaną, ludzi zaś dworskich hoynie pieniędzmi obdarzyć raczyła.

Taż Gazeta umieściła następuiące urządzenie:

W Imieniu Nayiaśnieyszego
ALEXANDRA I.
Cesarza Wszech Rossyy, Króla Polskiego
etc. etc. etc.
Namiestnik Królewski w Radzie Stanu

Postanowiwszy względem sposobu, w iakim artykuły 20 i 21 Traktatu z Austryą a 18 i 19 Traktatu z Prusami (w Wiedniu dnia 3 Maia r. z. zawartych) co do właścicielów, których własności liniią graniczną są przecięte, do skutku maią bydź doprowadzone, stanowiemy również co do sposobu, w iakim art. 22. Traktatu z Austryą, a 20 Traktatu z Prusami, względnie rozstrzygania sporów o też własności wyniknąć mogących, do skutku doprowadzonym bydź ma, co następuie:

Artykuł 1. Zaraz po ukończeniu planu i wygotowaniu dokładnem mappy nowego rozgraniczenia przepisem art. 40 Traktatu z Austryą, a 38 artykułem Traktatu z Prusami wskazanych, wygotuie Kommissya Rządowa Spraw Wewnętrznych dokładną listę dobr, które wyż wymienionem rozgraniczeniem przecięte zostały.

Art. 2. Ze zaś w stosunku do art. 11. Traktatu z Austryą, oraz art. 9 Traktatu z Prusami, każda osoba nie pod iednym tylko Rządem własność posiadaiąca, obowiązana iest w przeciągu iednego roku, rachuiąc od daty ratyfikacyi wymienionych Traktatów, złożyć na piśmie obranego sobie stałego zamieszkania deklaracyę przed Urzędem naybliższego miasta lub Rządcą Powiatu albo też Władzą cywilną naybliższą w Kraiu, który sobie obrała, i też deklaracye przez wzmiankowane Urzędy lub inne Władze do Rządu wyższego prowincyonalnego przesłane bydź winny; w przeciwnym przypadku, nie składaiący deklaracyi właściciel roznorządowy, tego Kraiu ma bydź Poddanym, w którego Kraiach miał ostateczne swe zamieszkanie, tedy w stosunku do ustanowień tych ułoży Kommissyia Rządowa Spraw Wewnętrznych tabellę wyiaśniaiącą, w którym Kraiu właściciele wymienionych w artykule 1. nınieyszego urządzenia dóbr rozgraniczeniem przeciętych zamieszkanie swe maią.

Art. 3. Tabelle w tym sposobie ułożone tak co do nazwisk dóbr, które rozgraniczeniem przecięte zostały, iako też co do istotnych, przez właścicieli tychże dóbr obranych, lub z powyższych przepisów wynikaiących zamieszkań ich, kommunikować będzie Kommissya Rządowa Spraw Wewnętrznych Kommissyi Rządowey Sprawiedliwości, która z swey strony wygotowawszy z tychże tabell wypisy każdego w oddzielności Województwa dotyczące się, poleci właściwym Sądom cywilnym,

iżby te wszelkie spory o nieruchomy maiątek granicą przecięty, bez względu czyli część onegoż w sporze będąca w iednym lub drugim Kraiu połążoną iest, rozsądzały, ieśli z tabell powyższych okazuie się, iż właściciel dóbr granicą przeciętych zamieszkanie swe ma w Kraiu Królestwa Polskiego; przeciwnie zaś, w decyzye wszelkich podobnych sporów nie wdawały się, i forum Sądów swych za niewłaściwe uznały, ieśliby z rzeczonych tabell wyiaśniło się, iż zamieszkanie właściciela dóbr granicą przeciętych nie iest w Królestwie Polskiem.

Art. 4. Również poleci Kommissya Rządowa Sprawiedliwości wszelkim Władzom cywilnym sądowym, iżby w każdym wypadku, ile razy w podobnych processach Kommissya mieyscowa, dla wyiaśnienia sporu w kwestyi będącego na gruncie za granicą będącym potrzebną będzie, wezwały Władze właściwe zagraniczne o zesłanie teyże Kommissyi, wyrażaiąc dokładnie fakta, iakie przez mieyscową Kommissyę wyiaśnione bydź maią, i nawzaiem podobneż roztrząśnienia mieyscowe też Władze cywilne sądowe na żądanie Władz zagranicznych tam uzupełniały, gdzie rozstrzygnienie processow do tychże Władz zagranicznych należy.

Art. 5. Władza Sądowa, od którey wykonanie wyroku za granicą zapadłego, co do części gruntu w Królestwie Polskiem leżącego, żądanem będzie, ma natychmiast temuż żądaniu wówczas zadość uczynić, skoro z tabelli wymienioney przekona się, iż właściciel rozdzielonych granicą dóbr w tym Kraiu ma zamieszkanie, w którym wyrok zapadł.

Art. 6. Że zaś stosownie do art. 14go Traktatu z Austryą, iako też art. 12go Traktatu z Prusami, każdy właściciel różnorządowy nie utraca prawa w ciągu lat osmiu, od ratyfikacyi powyższego Traktatu rachuiąc, zamieszkanie swe zmienić; zaczem Kommissya Rządowa Spraw Wewnętrznych o każdem zaszłem zdarzeniu zmiany zamieszkania przez właściciela dóbr granicą przeciętych uwiadomi Kommissyę Rządową Sprawiedliwości, a ta zawiadomi o tem właściwe Sądy, w celu sprostowania podług tego tabell artykułem 1. i 2. ninieyszego urządzenia wzmiankowanych.

Art. 7. Wykonanie ninieyszego Urządzenia Kommissyom Rządowym Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych, oraz pierwszey z nich umieszczenie go w Dzienniku Praw polecamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyyney dnia 24. Lutego 1816 roku. (Tu podpisy.)

Rossya.

W Gazetach Rossyyskich czytamy co następuie:

Dnia 5. (17.) Marca, Hrabia Heert d'Eversbergen, Poseł nadzwyczayny N. Króla Jmci Niderlandów, miał audyencyę pożegnania. Wprowadzony i przyymowany był podług zwyczaynych obrzędów. — P. Rosenzweig, sprawuiący interessa Króla Saskiego, i P. Brandel, sprawuiący interessa Krola Szwedzkiego, przedstawieni byli Cesarzowi Jegomości. Tegoż dnia P. Zea Bermudes, Konzul jeneralny Hiszpański, przed wyiazdem do Madrytu, również otrzymał zaszczyt bydź przedstawionym Jego Cesarskiey Mości.

Tegoż dnia przybył do Petersburga Litewski Gubernator woienny, Jenerał piechoty i Kawaler, Rzymski Korsakow. Dwoma dniami pierwey tamże przybył Radca nadworny i Kawaler Szłykow, zarządzaiący Policyą w Wilnie.

N. Cesarz i Król Alexander, rozkazał dawać dwa razy na tydzień po pół funta mięsa każdemu żołnierzowi korpusu gwardyi Rossyyskiey, a to dla czynów waleczności, któremi tenże Korpus zalecił się w woynie, tudzież z przyczyny rozłożenia go w takich mieyscach, gdzie żywność iest droga.

Sędziami Sądow jeneralnych mianowani: w Gubernii Czerniechowskiey 1go Departamentu, abszytowany Major, Bazyli Skoropadzki; 2go abszytowany Major Piotr Sielecki; w Gubernii Połtawskiey, 1go Departamentu, Radca nadworny, Bazyli Markow; 2go Radca Stanu, Włodzimierz Tarnowski. — Woytem Kijowskim został znamienity Obywatel, Michał Grygorenko.

Ponieważ mianowani od Rządu Sprawnicy ziemscy w Guberniach Kraiu od Polski do Rossyi przyłączonego, nie maią dostateczney znaiomości sądowego postępowania i praw szczególnych temu Kraiowi właściwych, przeto rozkaz I. Cesarz pod dniem 8. (20.) Lutego, aby w Guberniach Wileńskiey, Grodzieńskiey, Wołyńskiey, Podolskiey, Mińskiey i Kijowskiey, w Obwodzie Białostockim, tudzież w Guberniach Białoruskich, Sprawnicy i Assessorowie Sądów ziemskich według przepisów ustawy o Guberniach, przez Obywateli obieranymi, a przez Zwierzchnika Gubernii potwierdzanymi byli.

Dnia 7. (19.) Lutego wiatr straszliwy wielkie zrządził klęski w różnych mieyscach Państwa Rossyyskiego. W Penzie uszkodził wiele domów skarbowych i prywatnych: w wielu miastach tey Gubernii podobneż zrządził szkody. W Niżgorodzie, gdzie trwał przez dzień cały, dachy i młyny daleko pozanosił, dorosłych ludzi obalał, a dzieci wichrem kręcił i unosił. W Kazaniu dachy żelazne pozrywał i wielkie szkody porobił. W Bobrowie w Gubernii Woronezkiey, zerwał i daleko zaniosł kopułę z kościoła iednego i dach z żelazney blachy, a młyn wietrzny wywrócił; o 20 wiorst od tego miasta porwał 2ch ludzi i daleko zaniósł, których po uspokoieniu się wiatru przy życiu znaleziono. Uczyniono postrzeżenie, że ten wiatr niezwyczayny statecznie trzymał się kierunku południowo - zachodniego: